

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2016 r. sygn. akt II W 793/15 Sąd Rejonowy w Jastrzębiu - Zdroju uznał M. C. za winnego tego, że:

w dniu 15 września 2014r. w K. jako właściciel pojazdu wbrew obowiązkowi nie udzielił (...) w K. odpowiedzi na skierowane do niego pismo w dniu 27.08. (...). z zapytaniem kto w dniu 9 sierpnia 2014r. o godz. 17:46:58 kierował pojazdem mechanicznym o nr rej. (...), którym to pojazdem popełniono wykroczenie w ruchu drogowym tj zw winnego wykroczenia z art. 96 § 1 i 3 kw i za to na podstawie art. 96 § 3 kw wymierzył mu karę grzywny w kwocie 200 zł.

Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. i art. 118 § 1 k.p.w. zasądzono od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące opłatę w kwocie 30 zł oraz zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości.

Obrońca zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, a to przepisu art. 96 § 3 kw poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że obwiniony odmawiając jednoznacznego wskazania osoby, która w dniu 9 sierpnia 2014r. prowadziła należący do niego pojazd wypełnił znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 kw pomimo braku wiedzy co do tego, kto pojazd ten w tym dniu użytkował, w sytuacji gdy prawidłowe zastosowanie tego przepisu pozwala przypisać sprawstwo tylko osobie, która świadomie – pomimo wiedzy na temat kierującego pojazdem – odmawia jego wskazania. Mając na uwadze powyższy zarzut obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

apelacja obrońcy obwinionego zasługiwała na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie Sąd II instancji doszedł do przekonania, że Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego (art. 438 pkt 1 kpk w zw z art. 109 § 2 kpw), a obraza ta miała wpływ na treść wyroku.

Na wstępie należy zaznaczyć, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy były prawidłowe. Sąd prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, miał na uwadze wszystkie ujawnione w sprawie dowody, a wnioski które Sąd z tych dowodów wyprowadził ustalając stan faktyczny były logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Jednakże mimo prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd meriti nieprawidłowo zastosował prawo materialne uznając w konsekwencji, że M. C. dopuścił się wykroczenia z art. 96 § 3 kw. Wadliwe zastosowanie prawa materialnego polegało na skazaniu obwinionego M. C. mimo, że przypisany mu czyn nie zawierał znamion wykroczenia. Sąd I instancji ustalił bowiem, że M. C. w dniu 15 września 2014r. w K. jako właściciel pojazdu wbrew obowiązkowi nie udzielił Straży Miejskiej w K. odpowiedzi na skierowane do niego pismo w dniu 27.08. (...). z zapytaniem kto w dniu 9 sierpnia 2014r. o godz. 17:46:58 kierował pojazdem mechanicznym o nr rej. (...), którym to pojazdem popełniono wykroczenie w ruchu drogowym .

Zdaniem Sądu Okręgowego przy ustalaniu, czy dane zachowanie stanowi wykroczenie z art. 96 § 1 i 3 kw każdą sprawę należy rozpatrywać indywidualnie i badać, czy obwiniony rzeczywiście może wywiązać się z obowiązku nałożonego na niego art. 78 ust. 4 Prawa o Ruchu Drogowym tj. czy posiada w istocie wiedzę na temat tego kto w danym momencie kierował pojazdem i czy jest w stanie wiedza tą podzielić się z organami ścigania, czy też świadomie uchyla się od spełnienia tego obowiązku. W komentarzu Prawo o Ruchu Drogowym Wydawnictwo (...) autor Ł. M. wskazuje: „przepis art. 78 ust. 4 p.r.d. nakłada na właściciela lub posiadacza pojazdu obowiązek wskazania na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Organem uprawnionym do żądania udzielenia tego rodzaju informacji jest Policja, sąd, prokurator oraz straż miejska. Wykonanie tego obowiązku

może polegać na wskazaniu konkretnej osoby, jak również wskazaniu alternatywnym kilku osób, które w określonym okresie mogły rzeczywiście kierować lub używać pojazdu.” Oczywiście Sądowi Okręgowemu znany jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014r. wydany w sprawie P 27/13 jednakże w orzeczeniu tym wskazano również, że możliwa jest sytuacja w której właściciel pojazdu z uwagi na upływ czasu nie jest w stanie wskazać osoby której powierzył pojazd.

W niniejszej sprawie M. C. został zapytany przez Straż Miejską w K. o wskazanie danych osoby, której w dniu 9 sierpnia 2014r. powierzył pojazd, który został uchwycony na urzędzeniu do pomiaru prędkości w miejscowości K. gmina K.. Zapytanie to otrzymał dwa tygodnie po tym jak jego pojazd przejeżdżał przez miejscowość K.. Obwiniony nie zignorował zapytania Straży Miejskiej, ale wskazał w piśmie z dnia 9 września 2014r. że w dniu 9 sierpnia 2014r. wracał wraz z rodziną z wakacji i że pojazdem mógł kierować on sam bądź jego żona, której dane wskazał. W toku dalszej korespondencji pismem z dnia 15 października 2014r. ponownie wskazał potencjalnych sprawców wykroczenia drogowego z dnia 9 sierpnia 2014r. w K. gmina K. którzy kierowali samochodem o nr rej. (...) : M. C. lub B. C. wskazując adresy zamieszkania. Obwiniony nie uchylał się zatem od nałożonego nań obowiązku, współpracował ze Strażą Miejską w K. i wskazał dwóch potencjalnych sprawców wykroczenia: siebie i swoją żonę.

Za wiarygodne należy uznać jego wyjaśnienia że w tym dniu wracał z rodziną z wakacji do domu i pojazdem kierował naprzemiennie z żoną i że po prostu nie pamięta kto samochodem kierował akurat w miejscowości K.. Jego wyjaśnienia są logiczne gdyż droga znad morza do J. stanowi dystans, który zajmuje kierowcom czas około 10 godzin, a przy dużym ruchu wakacyjnym nawet dłużej. Wiarygodne są również wyjaśnienia iż przy pokonaniu tak długiej drogi mógł zmieniać się z żoną przy prowadzeniu pojazdu. Taka praktyka przecież nie jest odosobniona. Trudno też wymagać, by obwiniony pamiętał szczegółowo kto akurat prowadził auto przejeżdżając przez małą miejscowość K., która przy pokonywaniu tak długiej drogi z pewnością nie mogła utkwąć w pamięci, czy to kierowcy czy pasażera. Inna sytuacja byłaby gdyby chodziło o duże miasto. Przejazd przez nie z pewnością kierowca zapamiętałby. Wraz z upływem czasu właściciel pojazdu może, nawet mimo dołożenia należytej staranności, nie być w stanie wskazać kto w danym momencie użytkował jego pojazd, a przecież jak do tej pory nie nałożono na właścicieli pojazdów obowiązku drobiazgowego odnotowywania komu w danym momencie powierzyli do prowadzenia samochód. Należy też zwrócić uwagę , że Straż Miejska nie udostępniła fotografii pojazdu z uwidocznionym przodem. Takie zdjęcie niewątpliwie pomogłoby obwinionemu ustalić sprawcę wykroczenia drogowego i odpowiedzieć jednoznacznie na wezwanie Straży Miejskiej.

Zdaniem Sądu II instancji w tej sytuacji, skoro obwiniony podał Straży Miejskiej w K. dane dwóch potencjalnych sprawców wykroczenia drogowego z dnia 9 sierpnia 2014r. siebie i swoją żonę do obowiązków Straży Miejskiej jako organu powołanego do ustalania między innymi sprawców wykroczeń drogowych było przesłuchanie jako świadków obu wskazanych osób i w zależności od wyników przesłuchania postawienie zarzutu popełnienia wykroczenia polegającego na przekroczeniu prędkości w dniu 9 sierpnia 2014r. jednej z tych osób : M. C. bądź B. C.. To Straż Miejska w ramach swoich obowiązków poszukuje sprawców wykroczeń, a obowiązek nałożony na właścicieli pojazdów normą art. 78 ust. 4 i 5 prawa o ruchu drogowym ma w realizacji tych obowiązków pomagać, a nie wyręczać. Ustalenie sprawcy wykroczenia może przecież następować w drodze przeprowadzenia różnych dowodów, a nie jedynie oświadczenia złożonego przez właściciela pojazdu. Gdyby obwiniony celowo odmówił wskazania osoby, która kierowała pojazdem to wówczas można by mu przypisać popełnienie wykroczenia z art. 96 § 1 i 3 kw jednakże skoro wskazał dwóch potencjalnych kierowców, podał motywy dlaczego nie jest w stanie przypomnieć sobie kto w chwili zarejestrowania pojazdu tym autem kierował , a motywy te są logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego to należy uznać, że M. C. dołożył należytej staranności, by sprawca wykroczenia został wykryty i ukarany. Straż Miejska na podstawie złożonego przez obwinionego oświadczenia mogła prowadzić dalsze czynności wyjaśniające prowadzące do ustalenia kto w rzeczywistości kierował w dniu 9 sierpnia 2014r. pojazdem obwinionego w miejscowości K.. Żadnych obiektywnych przeszkód do tego nie było. Stosowanie art. 96 § 3 k.w. nie może prowadzić do karania obywatela za niewypełnienie obowiązku, którego nie mógł zrealizować lub którego zrealizowanie było utrudnione. Władza publiczna nie powinna przerzucać tym samym ciężaru odpowiedzialności za niesprawność systemu ścigania sprawców wykroczeń drogowych na obywatela.

Sąd II instancji nie podziela poglądu zaprezentowanego w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego, iż obwiniony M. C. swoim zachowaniem wypełnił znamiona wykroczenia z art. 96 § 1 i 3 kw. Taki pogląd jest czysto formalistyczną interpretacją obowiązku nałożonego na właścicieli pojazdów. Natomiast każda sprawa powinna być rozpatrywana indywidualnie.

Zdaniem Sądu Odwoławczego stwierdzona obraza prawa materialnego, a to art. 96 § 1 i 3 kw jest na tyle poważna i miała istotny wpływ na wydanie wyroku skazującego M. C., że koniecznym stała się zmiana zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Po myśli art. 118 § 2 kpw kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa, zasadzając jednocześnie na rzecz obwinionego zwrot poniesionych przez niego kosztów ustanowienia obrońcy w sprawie.